

Sygn. akt II AKa 329/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2023 roku

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Przemysław Filipkowski

Sędziowie: SA Sławomir Machnio

SO (del.) Anna Gąsior – Majchrowska (spr.)

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Marzena Brzozowska

przy udziale Prokuratora Stanisława Wieśniakowskiego

po rozpoznaniu w dniu 16 marca 2023 roku

sprawy R. S. (1), syna T. i I. z domu Z., urodzonego w dniu (...) w W.

oskarżonego o czyny z art. 258§2 k.k., art. 263§2 k.k. w zw. z ar. 65§1 k.k. i inne

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 02 marca 2017 roku sygn. akt XII K 108/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego R. S. (1) w ten sposób, że:

- za podstawę prawną skazania i wymiaru kary co do czynu opisanego w punkcie XXIV aktu oskarżenia i przypisanego w punkcie 16 przyjmuje przepisy w brzmieniu obowiązującym do dnia 07 czerwca 2010 roku;

- za podstawę prawną skazania i wymiaru kary co do czynu opisanego w punkcie XXV aktu oskarżenia i przypisanego w punkcie 17 na podstawie art. 4 § 1 k.k. przyjmuje przepisy w brzmieniu obowiązującym do dnia 08 grudnia 2011 roku;

- za podstawę prawną wymierzonych oskarżonemu w punkcie 20 kar łącznych na podstawie art. 4 § 1 k.k. przyjmuje przepisy w brzmieniu obowiązującym do dnia 07 czerwca 2010 roku;

2. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części;

3. zasądza od oskarżonego R. S. (1) kwotę 3600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem opłaty za drugą instancję i kwotę 20 (dwadzieścia) złotych tytułem wydatków poniesionych przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

UZASADNIENIE	
--------------	--

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 329/20
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1	
1. CZEŚĆ WSTĘPNA		

1.1. **Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji**

Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 02 marca 2017 roku w sprawie XII K 108/13.

1.2. **Podmiot wnoszący apelację**

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

1.3. **Granice zaskarżenia**

1.1.1. ***Kierunek i zakres zaskarżenia***

na korzyść

na niekorzyść

w całości

# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
1.1.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	

#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. **Wnioski**

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

1.5. **Ustalenie faktów**

1.1.3. <i>Fakty uznane za udowodnione</i>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.	-----	-----	-----	-----
1.1.4. <i>Fakty uznane za nieudowodnione</i>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.	-----	-----	-----	-----

1.6. **Ocena dowodów**

1.1.5. Dowody będące podstawą ustalenia faktów		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu
-----	-----	-----

1.1.6. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu
-----	-----	-----

3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków		
Lp.	Zarzut	
3.1.	<p>Podniesione w apelacji obrońcy oskarżonego R. S. (1) :</p> <p>I. obraży przepisu art. 80 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 01 lipca 2015 roku poprzez prowadzenie rozpraw w dniach 09 czerwca 2015 roku, 16 czerwca 2015 roku oraz 18 czerwca 2015 roku pod nieobecność obrońcy oskarżonego R. S. (1) co stanowi bezwzględną przesłankę odwoławczą wymienioną w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.;</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>

II. obrazy przepisu art. 80 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 01 lipca 2015 roku w zw. z art. 34 ustawy z dnia 27 września 2013 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 r., poz. 1247 ze zm.) poprzez prowadzenie rozprawy w dniu 06 lipca 2015 roku w zakresie przeprowadzenia konfrontacji świadka A. R., D. H. oraz P. B. ze świadkiem T. Ś. – pomimo oświadczenia obrońcy oskarżonego R. S. (1), iż nie jest przygotowany na przesłuchanie świadków w tym dniu i złożenia wniosków o nie przeprowadzanie ich konfrontacji z T. Ś. – co jest równoznaczne z prowadzeniem rozprawy pod nieobecność obrońcy, co stanowi bezwzględną przesłankę odwoławczą wymienioną w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.;

A nadto, obrazy przepisów postępowania, mającej wpływ na treść orzeczenia (art. 438 pkt 2 k.p.k.), tj.:

1. art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez oparcie ustaleń faktycznych jedynie na zeznaniach T. Ś. złożonych w toku postępowania przygotowawczego, z jednoczesnym pominięciem treści jego zeznań złożonych w toku rozprawy, które to są całkowicie odmienne od zeznań złożonych na uprzednim etapie postępowania, a wynika z nich, iż świadek nie posiada wiedzy o jakichkolwiek faktach mogących świadczyć o wypełnieniu przez oskarżonych znamion czynu z art. 258 § 2 k.k. co doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych w zakresie czynu z punktu XXII aktu oskarżenia;

2. art. 5 § 2 k.p.k. poprzez uznanie, iż przedmiotem czynu opisanego w punkcie XXV oraz XXIX aktu oskarżenia był środek odurzający w postaci kokainy, nie zaś inna substancja o podobnym wyglądzie oraz działaniu, której posiadanie nie jest zabronione na gruncie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz oparcie się w tym zakresie wyłącznie na zeznaniach T. Ś., który to świadek zeznał, iż nie jest w stanie rozpoznać kokainy od syntetycznego środka o właściwościach odurzających, podobnych do kokainy;

3. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez uznanie dowodu z zeznań T. Ś. za wiarygodny w całości i dokonanie na jego podstawie ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku, podczas gdy depozycje tego świadka w zakresie czynów zarzuconych R. S. (1) nie zostały potwierdzone jakimikolwiek dowodami oraz w wielu fragmentach są sprzeczne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, a sprzeczności te nie znalazły odzwierciedlenia w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, co prowadzi do wniosku, iż zostały one całkowicie pominięte przez Sąd co doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych w zakresie czynów przypisanych oskarżonemu;

4. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez wybiórczą, dowolną i sprzeczną z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego ocenę dowodu z zeznań T. Ś., z całkowitym pominięciem cech osobistych świadka, szeregu sprzeczności w treści jego depozycji, prezentowanej przez niego w toku postępowania postawy, w szczególności mającej na celu

uniemożliwienie jego przesłuchania poprzez symulowanie chorób podczas rozpraw, odmawiania udzielenia odpowiedzi na pytania obrońców oraz sądu, a także zasłaniania się niepamięcią, co skutkowało poczynieniem błędnych ustaleń faktycznych w zakresie przypisania R. S. (1) sprawstwa zarzuconych mu czynów;

5. art. 7 k.p.k. poprzez oparcie ustaleń faktycznych w zakresie czynu z punktu XXIII aktu oskarżenia tj. posiadania w październiku 2010 roku w W. dwóch jednostek broni palnej w postaci pistoletów Skorpion oraz CZ na zeznaniach T. Ś., który nie był bezpośrednim świadkiem jej posiadania przez R. S. (1), a fakt jakoby broń była przechowywana w mieszkaniu tego oskarżonego przez okres października, znał jedynie ze słyszenia od M. B. (1), czego ten nie potwierdził;

6. art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. oraz art. 6 ust. 3 lit d Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności poprzez zaakceptowanie przez Sąd postawy prezentowanej przez świadka T. Ś. w toku rozprawy głównej i niepodjęcie względem niego czynności dyscyplinujących, pomimo wielokrotnego uchylania się przez niego od odpowiedzi na pytania zarówno obrońców jak i sądu, odmawiania wprost odpowiedzi na zadawane pytania oraz manifestowania lekceważącego stosunku do sądu oraz stron postępowania, co uniemożliwiło weryfikację treści jego depozycji składanych w toku postępowania przygotowawczego, a tym samym uniemożliwiło dokonanie prawdziwych ustaleń faktycznych w zakresie czynów

zarzuconych oskarżonemu, a także w sposób rażąco naruszyło prawo do obrony oskarżonego w tym prawo do rzetelnego procesu;

7. art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosków dowodowego obrońcy oskarżonego R. S. (1) o powołanie biegłego toksykologa celem ustalenia czy w sytuacji gdy w sprawie nie ma zabezpieczonych narkotyków, a fakt obrotu nimi wynika z osobowych źródeł dowodowych, można w sposób niebudzący wątpliwości wnioskować, że przedmiotem obrotu były środki odurzające oraz czy można wykluczyć, że przedmiotem obrotu były inne środki, których posiadanie i zażywanie jest prawnie dozwolone, a wywołują podobny efekt odurzenia, a także czy nabywanie takiego środka jest reglamentowane i gdzie można go nabyć (k. 12985 – 12992), gdyż okoliczność została udowodniona;

8. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. poprzez nieustalenie adresu i niedopuszczenie z urzędu dowodu z zeznań świadka I. K., P. N. oraz M. B. (2) członków domniemanej grupy V. P., a tym samym niepodjęcie wszelkich możliwych prób weryfikacji zeznań T. Ś., co doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych w zakresie istnienia tzw. „grupy P.”, tj. zarzutu z pkt XXII aktu oskarżenia oraz kwalifikacji z art. 65 § 1 k.k. w zakresie pozostałych zarzutów stawianych oskarżonemu;

9. art. 170 § 3 k.p.k. w zw. z art. 98 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. poprzez zaniechanie sporządzenia uzasadnienia postanowienia o oddaleniu wniosku dowodowego oskarżonego M. B. (1) zmierzającego do ustalenia właściciela Baru (...) mieszczącego się przy ul.

(...), w którym świadek Ś. miał wielokrotnie spotykać się z oskarżonymi, oraz przesłuchania tej osoby celem weryfikacji zeznań świadka Ś. i ograniczenie się do stwierdzenia, że wniosek ten w sposób oczywisty zmierza do przedłużenia postępowania;

10. art. 170 § 3 k.p.k. w zw. z art. 98 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. poprzez zaniechanie sporządzenia uzasadnienia postępowania o oddaleniu wniosku dowodowego oskarżonego R. S. (1) (k. 10569), dotyczącego zwrócenia się do konsulatu Republiki U. o informację, kiedy i ile razy oskarżony R. S. (1) przebywał na terenie tego państwa, celem weryfikacji zeznań T. Ś., jakoby R. S. (1) miał wielokrotnie jeździć na Ukrainę w celu dokonywania obrotu środkami odurzającymi i ograniczenie się do stwierdzenia, że wniosek ten w sposób oczywisty zmierza do przedłużenia postępowania;

11. art. 170 § 2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego R. S. (1) z dnia 09 grudnia 2015 roku (k. 12942) o powołanie biegłego z zakresu dendrologii w celu ustalenia w jaki sposób i w jakim czasie zarasta drzewo, aby przykryć ślady przestrzeleń w okolicznościach o jakich zeznał T. Ś., z uwagi na to, że opinia z zakresu balistyki złożona na rozprawie w dniu 09 grudnia 2015 roku (k. 12937-12934) w połączeniu z materiałem dowodowym w postaci oględzin miejsca zdarzenia pozwala na zweryfikowanie wiarygodności zeznań świadka T. Ś., a nadto stwierdzenie, że od okresu objętego zarzutami upłynął okres kilku lat, co powoduje, że nie ma możliwości odtworzenia stanu z tamtego okresu;

	<p>12. art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego R. S. (1) o wystąpienie o zwolnienie z tajemnicy zawodowej byłego funkcjonariusza CBS T. S., gdyż dowód ten nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (k. 13819), albowiem świadek ten nie pracuje już w CBS, natomiast czynności operacyjne wykonywane w tej sprawie miały miejsce przed kilkoma laty, a więc świadek nie ma dostępu do dokumentów;</p> <p>A nadto, obrazy przepisów prawa materialnego, tj.:</p> <p>13. art. 12 k.k. poprzez jego niezastosowanie do czynu z punktu XXV aktu oskarżenia, podczas gdy zachowanie polegające na posiadaniu środka odurzającego w postaci kokainy w ilości wskazanej w treści opisu czynu mieściło się w ramach czasowych czynu ciągłego przypisanego w pkt 18 zaskarżonego wyroku.</p>	
<p>Związłe o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Ad. I – II. Oba wyartykułowane w apelacji obrońcy oskarżonego zarzuty okazały się niezasadne.</p> <p>Przystępując do zaprezentowania stanowiska odnośnie przytoczonych zarzutów w pierwszej kolejności poczynić należy uwagę, iż zgodnie z treścią art. 80 k.p.k. w brzmieniu sprzed nowelizacji Kodeksu postępowania karnego dokonanej Ustawą o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw z dnia 27 września 2013 roku (Dz.U. z 2013 r. poz. 1247)</p>		

tw. ustawy wrześniowej, która weszła w życie w dniu 01 lipca 2015 roku oskarżony musiał mieć obrońcę w postępowaniu przed Sądem okręgowym, jako Sądem pierwszej instancji, jeżeli zarzucono mu zbrodnię lub był pozbawiony wolności. W takim wypadku udział obrońcy w rozprawie głównej był obowiązkowy, a w rozprawie apelacyjnej i kasacyjnej, jeżeli prezes Sądu lub Sąd uznał to za konieczne. W obecnie obowiązującym stanie prawnym – po zmianie dokonanej cytowaną ustawą – brzmienie tego przepisu jest odmienne i oskarżony musi mieć obrońcę w postępowaniu przed Sądem okręgowym, jeżeli zarzucono mu zbrodnię. W takim wypadku udział obrońcy w rozprawie głównej jest obowiązkowy. Natomiast nowelizacja procedury karnej dokonana Ustawą o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw z dnia 11 marca 2016 roku (Dz. U. z 2016 r., poz. 437), która weszła w życie w dniu 15 kwietnia 2016 roku nie zmieniła treści tego przepisu. Zgodnie z poglądem wyrażonym w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2016 r. (I KZP 10/16, L.) w odniesieniu do przepisów, które zostały wymienione w pkt 2 art. 36 ustawy wrześniowej, ale nie zostały znowelizowane w ustawie z dnia 15 marca 2016 roku, nadal aktualne pozostaje unormowanie zawarte w art. 36 in principio ustawy wrześniowej, tj. nie stosuje się tych przepisów w brzmieniu znowelizowanym w 2013 roku do spraw, w których akt oskarżenia został wniesiony przed dniem 01 lipca 2015 roku i sprawa nie została zakończona do dnia 15 kwietnia 2016 roku. Ten pogląd prawny, aczkolwiek odnoszący się do przepisów zawartych w art.

36 przepisów wprowadzających wspomnianej ustawy wrześniowej z uwagi na szeroki zakres uchwały, ma zastosowanie również do sytuacji wymienionej w art. 34 przepisów wprowadzających te same ustawy. Wobec tych przepisów, które zostały znowelizowane w ustawie, która weszła w życie w dniu 15 kwietnia 2016 roku, zadziałała reguła "chwytania w locie" i tylko te przepisy stosuje się od daty wejścia w życie ustawy marcowej w brzmieniu ustalonym przez tę ostatnią ustawę. W przypadku tych przepisów, które nie zostały znowelizowane w ustawie marcowej, a ich treść nadana jest ustawą, która weszła w życie 01 lipca 2015 roku należy stosować przepisy wprowadzające to unormowanie. Zgodnie z treścią przepisu art. 34 przepisów wprowadzających nowelizację, która weszła w życie w dniu 01 lipca 2015 roku (ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw - Dz. U. z 2013 r., poz. 1247) w sprawach wszczętych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, do zakończenia postępowania w danej instancji, przepis art. 80 ustawy stosuje się w brzmieniu dotychczasowym.

A zatem, wobec tego, że postępowanie przez Sądem Okręgowym w Warszawie w sprawie XII K 108/13 wszczęte zostało w dniu 03 czerwca 2013 roku, gdyż w tym dniu złożony został do tegoż sądu akt oskarżenia między innymi przeciwko R. S. (1), obowiązującym przepisem art. 80 k.p.k. do zakończenia postępowania przed tym Sądem był ten przepis w brzmieniu sprzed nowelizacji, czyli w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku.

Mając powyższe na względzie oskarżony R. S. (1) musiał mieć obrońcę w postępowaniu przed Sądem okręgowym, jako Sądem pierwszej instancji nie tylko wtedy, gdy zarzucono mu zbrodnię, ale także wówczas, gdy był pozbawiony wolności. W takim wypadku udział obrońcy w rozprawie głównej był obowiązkowy.

Kontynuując, o ile ze względu na rangę prawa do obrony jego realizacja musi być rzeczywista, a nie tylko formalna, zaś jej celem jest uzyskanie dla oskarżonego możliwie najkorzystniejszego rozstrzygnięcia, to oceniając w tym kontekście sytuację procesową oskarżonego R. S. (1) zaistniałą w przedmiotowej sprawie, nie można stwierdzić by doszło do obrazy art. 80 k.p.k., czyli wymogu zapewnienia oskarżonemu możliwości korzystania z pomocy tzw. obrońcy obligatoryjnego w czasie rozprawy pierwszoinstancyjnej.

Powyższa konstatacja została zaś wyprowadzona z następujących względów.

Otóż wyrok w sprawie o sygn. akt XII K 108/13 zapadł przed Sądem Okręgowym w Warszawie w dniu 02 marca 2017 roku, po przeprowadzeniu rozprawy głównej, a dokładnie odbyły się w niniejszej sprawie 92 terminy rozpraw, na których przeprowadzano szereg czynności procesowych. Przy czym, prawdą jest, że na wskazanych przez skarżącego terminach (w czasie których oskarżony R. S. (1) był pozbawiony wolności, gdyż pozostawał tymczasowo aresztowany nieprzerwanie od dnia 01 października 2012 roku do dnia 17 listopada 2015 roku), a mianowicie w dniu 09.06.2015 roku (kiedy to

przesłuchano dwóch świadków J. B. i F. K. - nie było pytań stron do świadków), w dniu 16.06.2015 roku (kiedy to przesłuchano jednego świadka H. N. – substytuująca obrońcę oskarżonego R. S. (1) adwokat zadała mu jedno pytanie) i w dniu 18.06.2015 roku (kiedy przesłuchano czterech świadków – w tym trzech policjantów w osobach M. K. (1), Ł. L., N. S. oraz D. K., przy czym na tej rozprawie nie było pytań ze strony obrońcy oskarżonego) obrona była sprawowana przez substytutę adw. A. T.. Tym niemniej, z analizy akt sprawy wynika, że w przeważającej liczbie rozpraw uczestniczył osobiście obrońca z wyboru oskarżonego adw. Ł. K., przy czym obecność substytutę w wymienionych powyżej terminach rozpraw wynikała z udzielonego jej pełnomocnictwa do zastępowania w/w obrońcy w sprawowaniu obrony.

Nadto, zaplanowane na tych terminach (w dniach 09.06.2015 r., 16.06.2015 r., 18.06.2015 r.) czynności były ogłoszone oskarżonemu i jego obrońcy m. in. na rozprawie w dniu 14.05.2015 roku i wówczas adw. Ł. K. oświadczył, że oskarżony wyraził zgodę na przesłuchanie świadków wskazanych przez Przewodniczącą pod jego nieobecność, za wyjątkiem świadka T. Ś., a świadkowie przesłuchani w dniu 09.06.2015 roku byli wnioskowani o ich przesłuchanie przez prokuratora już w dniu 03.12.2014 roku, a więc kilka miesięcy przed przeprowadzeniem czynności procesowych z ich udziałem (wniosek dowodowy – k. 7350-7351 z protokołami przesłuchań świadków został doręczony oskarżonemu R. S. (1) i jego obrońcy).

Dodatkowo, z postanowienia Sądu wydanego na rozprawie w dniu 09.06.2015 roku wynika, że świadkowie J. B. i F. K. zostali przesłuchani na okoliczność znajomości z T. Ś. oraz handlu uzyskiwanymi od niego narkotykami w okresie objętym zarzutami przedstawionymi innemu oskarżonemu M. B. (1).

Nadto, nie uwzględniając wniosku oskarżonego R. S. (1) o odroczenie rozprawy w dniu 16.06.2015 roku Sąd Okręgowy wskazał, podobnie jak uprzednio (na rozprawie w dniu 09.06.2015 roku), że m. in. obrońca oskarżonego także na rozprawie w dniu 12.05.2015 roku oświadczył, że oskarżony R. S. (1) wyraził zgodę na prowadzenie rozprawy z udziałem innego obrońcy – a zatem na udzielenie pełnomocnictwa substytucyjnego, nie sprzeciwiał się wyznaczonym terminom rozpraw w miesiącu czerwcu i zaplanowanym na nich czynnościom, a przesunięto jedynie przesłuchanie T. Ś.. Na rozprawie w dniu 16.06.2015 roku również przesłuchiowano świadka zgłoszonego przez prokuratora we wniosku z dnia 03.12.2014 roku. Natomiast na rozprawie w dniu 18.06.2015 r., z tych samych powodów co na poprzednich rozprawach, w/w sąd nie odroczył rozprawy podnosząc też, że przesłuchanie funkcjonariuszy (...) Biura (...) ma się odbyć na okoliczności niezwiązane z m. in. oskarżonym R. S. (1) (dopuszczono dowód z jego zeznań na okoliczność przesłuchania świadka A. C. (1)).

W tym miejscu wyeksponować trzeba, iż istotnie zeznania osób przesłuchanych na wskazanych terminach rozpraw nie miały znaczenia do rozstrzygnięcia o sprawstwie i winie oskarżonego R.

S. (1) w zakresie zarzucanych mu, a następnie przypisanych czynów i nie stanowiły – o czym świadczy lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku – podstawy ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji. W tym miejscu przypomnieć należy, że art. 80 k.p.k. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 30.06.2015 r.) przewidywał obowiązkowy udział obrońcy w rozprawie głównej przed sądem okręgowym, jako sądem pierwszej instancji w tym postępowaniu, w którym rozpoznawana była sprawa karna oskarżonego pozbawionego wolności. Przy czym, chodziło tu o rozumienie terminu „postępowanie” w znaczeniu materialnym, jako rozpoznanie zarzutu popełnienia przestępstwa przez danego oskarżonego. Jeżeli na rozprawie głównej rozpoznawana była więc sprawa karna innego oskarżonego, to chociażby następowało to w ramach jednego postępowania w znaczeniu funkcjonalnym, w którym połączono sprawy karne różnych oskarżonych, nie był obowiązkowy udział w takiej rozprawie obrońcy innego oskarżonego, chociażby oskarżony ten był w tym czasie pozbawiony wolności (por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 09.01.2014 r., II KK 289/13, L.).

Co więcej, w/w substytut – adwokat A. T. stawiała się na rozprawie głównej w przedmiotowej sprawie o sygn. akt XII K 108/13, gdyż występowała wielokrotnie przed Sądem I instancji jako obrońca oskarżonej A. C. (2), a zatem była znana oskarżonemu, posiadała rozeznanie w materii dowodowej oraz prowadzonym postępowaniu dowodowym. Sposób reprezentacji, oraz sprawowania obrony przez wyżej wymienioną na terminach

rozpraw w dniach 09.06.2015 r., 16.06.2015 r., 18.06.2015 r. nie budził żadnych wątpliwości Sądu, jak również sam oskarżony R. S. (1), ani jego obrońca nie wnioskowali o powtórzenie przeprowadzonych wówczas czynności dowodowych.

Oczywiście Sąd Apelacyjny podziela też ten pogląd, który wskazuje, że obowiązkowy udział obrońcy w rozprawie (art. 80 k.p.k.) nie jest spełniony li tylko przez fizyczną obecność obrońcy na rozprawie, o ile z realiów procesowych wynika w sposób jasny, iż faktyczne wykonywanie obrony było niemożliwe lub też obrona nie mogła być przez obrońcę realizowana (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2008 r., V KK 190/07, OSNKW 2008, z. 2, poz. 19; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 8 czerwca 2010 r. II AKa 146/10). Nadmienić należy, że na gruncie art. 6 ust. 3 lit. c Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 04.11.1950 r. Trybunał Praw Człowieka wielokrotnie wskazywał, iż celem konwencji jest ochrona praw rzeczywistych i skutecznych, co oznacza w przypadku ustanowienia obrońcy, że właściwe organa krajowe mają obowiązek zapewnienia rzeczywistej, a nie tylko iluzorycznej obrony.

Sumując powyższe rozważania nie można uznać, aby obrona, sprawowana przez substytuującego adwokata Ł. K. – adwokata A. T., była wykonywana w sposób nierzetelny, gdyż była sprawowana przez obrońcę występującego w przedmiotowej sprawie wcześniej i będącego wprowadzonym w realia sprawy – materialne prawo do obrony było zatem w pełni realizowane. A zatem, rozpatrując

zarzut obrońcy oskarżonego w związku z udziałem substytuta działającego z upoważnienia obrońcy oskarżonego w sprawie, zarzut ów należy potraktować jako bezzasadny.

Nie może bowiem być mowy o naruszeniu prawa do obrony w sytuacji reprezentowania oskarżonego przez adwokata działającego z substytucji ustanowionego w sprawie obrońcy, zwłaszcza kiedy adwokat ten dogłębnie, co miało miejsce w niniejszej sprawie, znał materiał dowodowy, przedmiot, wiele lat trwającego, procesu, i co istotne w sytuacji przeprowadzenia na trzech terminach rozpraw z udziałem substytuta dowodów nie mających znaczenia dla kwestii sprawstwa i winy oskarżonego R. S. (1). Tym samym, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw, by zaakceptować stanowisko apelującego, że podczas tych terminów rozpraw nie był obecny obrońca oskarżonego (w wypadku określonym w art. 80 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30.06.2015 r.), co spowodowałoby niewykonywanie obrony obligatoryjnej i skutkowałoby zaistnieniem bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.

W związku z powyższym, podniesiony przez obrońcę z wyboru oskarżonego R. S. (1) zarzut obrazy art. 80 k.p.k. jest oczywiście niezasadny.

Podobnie rzecz się ma w odniesieniu do zarzutu wskazanego w punkcie II, który - w kontekście kompleksowej analizy akt sprawy o sygn. akt XII K 108/13 - również okazał się niezasadny. Odwołując się

do wszystkich zaprezentowanych powyżej rozważań podkreślić należy, że do rozpoznania przedmiotowej sprawy doszło po przeprowadzeniu 92 terminów rozpraw (przy czym, do dnia 06 lipca 2015 roku – odbyło się 35 rozpraw sądowych), zaś czynności dokonane na rozprawie w dniu 06 lipca 2015 roku, a więc m. in. konfrontacja świadków A. R., D. H. i P. B. ze świadkiem T. Ś., miały być przeprowadzone już kilka miesięcy wcześniej (z przyczyn nie leżących po stronie sądu nie doszło do ich dokonania w zaplanowanym terminie). A zatem, strony miały wiedzę o planowanych czynnościach procesowych, gdyż były o nich informowane i miały wystarczająco dużo czasu na przygotowanie się do nich. Ponadto, protokoły zeznań w/w osób zostały przez Przewodniczącą, w odpowiednich fragmentach odczytane, w czasie rozprawy w dniu 06 lipca 2015 roku i ostatecznie obrońca oskarżonego aktywnie uczestniczył w czynnościach procesowych (brak jakichkolwiek podstaw do twierdzenia, że sprawowana obrona była iluzoryczna). Tym samym, samo oświadczenie obrońcy z wyboru oskarżonego R. S. (1) – adwokata Ł. K., złożone na rozprawie w dniu 06 lipca 2015 roku, jakoby nie był przygotowany do mających się odbyć w tym dniu czynności w sytuacji, gdy były one zaplanowane w znacznym odstępie czasowym od wskazanego terminu nie oznacza automatycznie, że rozprawa była prowadzona pod nieobecność obrońcy.

Konkludując, analiza okoliczności zaistniałych w trakcie w/w rozprawy obliguje do stwierdzenia, że nie ma racji obrońca oskarżonego R. S. (1), twierdząc, iż doszło do powstania uchybienia, którego normatywne

pojęcie określono w treści przepisu art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. obowiązującego w takim brzmieniu zarówno w dacie orzekania przez Sąd Okręgowy, jak i obecnie.

Ad. 1 – 13. Wskazane zarzuty obrońcy oskarżonego R. S. (1) są bezzasadne i jako takie nie mogły podważyć co do zasady prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego. Wbrew bowiem twierdzeniom sformułowanym w apelacji obrońcy Sąd orzekający w niniejszej sprawie nie naruszył wskazanych w niej przepisów postępowania karnego, jak prawa karnego materialnego.

Na przedpolu rozważań dotyczących przedmiotowych zarzutów – uznanych za niezasadne – wskazać należy, iż w przypadku postawieniu wyrokowi zarzutów opartych o treść art. 438 pkt 2 k.p.k., powinnością skarżącego winno być nie tylko wykazanie, że doszło do obrazy przepisów postępowania. Konieczne jest również wykazanie, że zarzucana obraza przepisów postępowania mogła mieć wpływ na treść orzeczenia. Taki obowiązek wynika wprost z zacytowanego przepisu art. 438 k.p.k. Samo wszak uchybienie przepisom postępowania, jeżeli nie miało wpływu na treść wyroku nie skutkuje uznaniem orzeczenia jako wadliwego. Poza powyższym przy stawianiu zarzutów opartych na obrazie art. 7 k.p.k. sprowadzających się do dokonania oceny wiarygodności materiału dowodowego w oparciu o wszechstronną, zgodną z zasadami logicznego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego analizę nie można ograniczać jedynie do zaprezentowania własnego, arbitralnego stanowiska i w

przypadku obrońcy oskarżonego ukierunkowaną jedynie na dowody korzystne dla oskarżonego. W przypadku, gdy skarżący stawiając zarzut naruszenia tego przepisu zmierza do podważenia zasadności rozstrzygnięcia Sądu poprzez wykazywanie dowolnej oceny dowodów nie może ograniczyć się do prostego jej zanegowania i stwierdzenia, że za wiarygodne winny być uznane jedynie wybrane dowody, patrz korzystne dla oskarżonego, w tym jego wyjaśnienia. Taki sposób kwestionowania trafności skarżonego orzeczenia w kontekście przeprowadzonej oceny nie może być uznany za skuteczny. Obowiązkiem skarżącego jest wykazanie, jakich konkretnych uchybień dopuścił się Sąd meriti, w tym zasad wiedzy, logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego. Nie może być uznane za skuteczne i wystarczające samo przeciwstawienie dowodom, na których oparł się Sąd orzekający, li tylko dowodów przeciwnych. Konieczne jest wykazanie przez skarżącego, że te prezentowane dowody przeciwne, ocenione swobodnie, nie jednostronnie, czy też dowolnie, w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego winny uzyskać walor wiarygodności. Przekonanie Sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną procesową, a mianowicie art. 7 k.p.k. wtedy, gdy m.in. stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających tak na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15.12.2011 r., II KK 183/11, L.). Natomiast wskazanie naruszenia przepisu art. 410 k.p.k. wymaga wykazania, że

przy wyrokowaniu Sąd opierał się na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej, bądź oparł się na części materiału ujawnionego. Dokonanie wadliwej oceny dowodów nie stanowi natomiast uchybienia dyspozycji art. 410 k.p.k. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie, KZS 2007/2/42). Treść sformułowanych w apelacji zarzutów i ich uzasadnienia wskazuje natomiast, że w istocie apelujący zarzucili nieprawidłową, jego zdaniem, ocenę materiału dowodowego. Wymóg orzekania na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku przewodu nie oznacza bynajmniej, że na Sądzie orzekającym ciąży bezwzględny obowiązek przywoływania i wypowiedzania się odnośnie wszystkich bez wyjątku dowodów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19.01.2012 r., VKK 428/11, L.). Istotą art. 410 k.p.k. jest to, że Sąd ferując wyrok nie może opierać się na tym, co nie zostało ujawnione na rozprawie, jak również i to, że wyroku nie można wydawać na części materiału dowodowego, a musi on być wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności, a więc i tych, które je podważają. Co więcej, wiązanie art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. jest zasadne tylko wówczas, gdy wykazane zostanie, że uchybienie poprawnej oceny dowodów było spowodowane pominięciem istotnej okoliczności zdarzenia, bądź nieujawnienia jej na rozprawie w sposób niezgodny z procedurą gromadzenia i przeprowadzania dowodów. W przypadku, gdy Sąd prawidłowo ujawnił na rozprawie dowody, które pozwoliły na wydanie rozstrzygnięcia w sprawie i poddał je ocenie to zarzut naruszenia art. 410 k.p.k. jest bezpodstawny. Kolejną

kwestią wymagającą omówienia jest podnoszenie zarzutu opartego na obrazie art. 5 § 2 k.p.k. Od dawna jednolicie prezentowany jest pogląd, że przepisy art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. mają charakter rozłączny. Dopiero w sytuacji, gdy Sąd przeprowadzi postępowanie w sposób pełny i kompletny i podda zebrane dowody ocenie spełniającej rygory art. 7 k.p.k., to zastosowanie zasady z art. 5 § 2 k.p.k. nastąpi dopiero wówczas, gdy tak przeprowadzona ocena dowodów potwierdzi istnienie wciąż niedających się - w oparciu o nią - usunąć wątpliwości (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17.09.2014 r., V KK 127/14, L.). Równocześnie przepis art. 5 § 2 k.p.k. dotyczy wątpliwości, jakie może powziąć Sąd orzekający, a nie strona. Gdyby Sąd je powziął, a nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego, zasadny byłby zarzut naruszenia tego przepisu.

Przechodząc do rozważań szczegółowych podkreślenia wymaga, że w treści apelacji obrońcy oskarżonego R. S. (1) – w zarzutach sformułowanych we wskazanych wyżej punktach przenikają się kwestie dotyczące oceny zeznań świadka T. Ś. współpracującego z wymiarem sprawiedliwości. Zarzuty postawione w kontekście naruszenia art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. są literalnie sloganowe i abstrahują od przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego przed Sądem, toczącego się ponad 3 lata w którym ujawniono wszystkie istotne dla tej sprawy dowody i okoliczności. Skarżący nie zajmuje się analizą, czy też krytyką stanu dowodowego sprawy, dla podkreślenia całego stanu dowodowego, przyjmując z założenia, że świadek T. Ś. jest niewiarygodny, bo ma w

obciążaniu m. in. oskarżonego R. S. (1) interes osobisty i procesowy. Jego argumenty oparte są na wielokrotnych powtórzeniach o jedynym dowodzie obciążającym w postaci zeznań T. Ś.. Sąd Apelacyjny miał świadomość, że taka sytuacja dowodowa może być dla organu procesowego niekomfortowa, ale nie należy do rzadkich, ani wykluczonych przez prawo. Skarżący nie zauważa, że zeznania i wyjaśnienia tego świadka znalazły potwierdzenie w zgromadzonym na etapie postępowania przygotowawczego materiale w postaci postępowań zakończonych prawomocnymi skazaniami osób pomawianych przez tegoż świadka. Są również co do zasady zbieżne ze sobą, choć częściowo przesłuchania prowadzone były na różnych etapach postępowania przygotowawczego i sądowego, przy czym, nie ulega wątpliwości, że T. Ś. postanowił opowiedzieć o działalności przestępczej w ramach zorganizowanej grupy przestępczej i zdecydował się na współpracę z wymiarem sprawiedliwości.

O ile świadek T. Ś. jest osobą nagminnie krytykowaną, gdyż to jego zeznania otworzyły drogę do postawienia zarzutów osobom oskarżonym w niniejszej sprawie (ale też w innych sprawach, które finalnie zakończyły się również prawomocnymi skazaniami), o tyle jego zeznania i wyjaśnienia zostały wsparte, między innymi w odpowiednich zakresach, przez innych świadków, a mianowicie zeznaniami świadków M. S., E. P., M. H., A. G., G. K., częściowo zeznaniami R. J. i M. K. (2) oraz dowodami nieosobowymi w postaci dokumentów takich jak między innymi sprawozdania z analizy

kryminalnej połączeń i logowań, wydruki zdjęć z zabezpieczonych laptopów, protokoły oględzin miejsc i eksperymentów procesowych z udziałem T. Ś., tablice poglądowe.

Dokonana ocena zeznań świadka T. Ś., jako pomawiającej pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., nie tylko z powodu jej cech wewnętrznych (konsekwencji, spójności, logiki zdarzeń) ale z powodu potwierdzenia, jakie znalazły w innych dowodach. Świadek ten nie posiadał przymiotu większej wiarygodności, przeciwnie był poddany krytycznej ocenie, by usunąć domniemanie celowego obciążenia innych za cenę własnych korzyści.

Wbrew zarzutom apelującego zeznania świadka T. Ś. w sprawie oskarżonego w niniejszym postępowaniu, były i są wewnętrznie spójne i zgodne z szeregiem dowodów, których istnienie całkowicie lekceważy skarżący. T. Ś. biorąc udział w licznych czynnościach procesowych, w tym eksperymentach procesowych i okazaniach, rozpoznał miejsca związane z opisywaną działalnością przestępczą. Nigdy nie zmienił istoty swych zeznań. Wraz z rozwojem śledztwa uzupełniał przekazane informacje o przypomniane okoliczności. Zeznania T. Ś. ujawniające szereg popełnionych przez niego i inne osoby przestępstw były jego dobrowolną inicjatywą, co wyraża argumenty skarżących o celowym i interesownym pomówieniu oskarżonych. Należy w tym miejscu przytoczyć argument o tym, że szczegółowy przebieg nieujawnianych nigdy przestępstw mógł znać jedynie ich bezpośredni uczestnik.

Całkowicie pomijane są argumenty przytoczone zresztą przez Sąd Okręgowy, że świadek obciążył również siebie przestępstwami o surowym zagrożeniu. Świadek T. Ś. – wbrew twierdzeniom obrońcy – nie zmienił zdania w trakcie trwającego wiele lat procesu i w dalszym ciągu wyjaśniał o popełnianych przez siebie przestępstwach. Ujawnił wiele czynów, a jego wyjaśnienia przyczyniły się do ujawnienia sprawców tych czynów, które także nie były zgłoszone organom ścigania. Świadek ten wystąpił w sposób najbardziej dyskredytujący przeciwko swojemu środowisku. Wiąże się to w oczywisty sposób z wykluczeniem z niego, obawą zemsty na nim i jego rodzinie. Oceniając motywy zeznań świadka T. Ś., w tym zarzucaną przez oskarżonego chęć uzyskania jak największych korzyści dla pomawiającego, należy zauważyć, że poza korzyścią procesową w postaci łagodniejszej kary, świadek taki musi pokonać potężną barierę lęku przed zemstą własnego środowiska, zerwać silne więzi środowiskowe, solidarność przestępczą, która jak w przypadku T. Ś. plasowała go w ścisłym kręgu grupy. Zmiana dotychczasowego sposobu życia na izolację, życie w lęku, potrzebę ukrywania się i ochrony, nie jest kusząca. Natomiast świadek, który nie współpracuje szczerze i rzetelnie z wymiarem sprawiedliwości może utracić ochronę policji i znaleźć się w poważnym zagrożeniu i to jest podstawowy motyw lojalności. Sprawca chcący skorzystać z instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary niewątpliwie odnosi stosowne dobrodziejstwa - niemniej ciężą na nim również obowiązki. Warunkiem stosowania

obligatoryjnego nadzwyczajnego złagodzenia kary jest przekazanie organowi powołanemu do ścigania przestępstw, przez sprawcę przestępstwa popełnionego we współdziałaniu z co najmniej dwiema osobami, wszystkich istotnych w sprawie, posiadanych przez niego informacji o osobach współdziałających z nim w popełnieniu tego przestępstwa oraz okolicznościach jego popełnienia. Zadaniem Sądu odwoławczego nie jest przekonywanie autora bardzo wybiórczych i stronniczych zarzutów do prawidłowości ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd orzekający na podstawie zeznań "małego świadka koronnego". Zadanie to jest wykonane w momencie, gdy okoliczności, na które powołał się Sąd meriti podczas ich całościowej analizy, znajdują odzwierciedlenie w zebranych dowodach. Kontrola odwoławcza potwierdziła zgodność ustaleń faktycznych z zawartością zabezpieczonego materiału dowodowego. Zestawiając powyższe z analizą przedmiotowej sprawy, zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji stosownie do wymogu określonego w art. 410 k.p.k., ujawnił w toku rozprawy głównej całość materiału dowodowego i w sposób przekonywujący, zgodny z zasadami doświadczenia życiowego i zasadami logiki ocenił zebrane dowody, czemu dał wyraz w pisemnych motywach wyroku.

Kontrola odwoławcza dokonana przez Sąd Apelacyjny nie potwierdziła trafności tych zarzutów. W tej części rozważań należy zauważyć, że tak sformułowane zarzuty nie mogą zostać inaczej ocenione niż jako polemika z ustaleniami Sądu I instancji. Po to by

skutecznie zanegować dokonaną ocenę przez Sąd orzekający, czy też zarzucić powstały na skutek tejże oceny błąd w ustaleniach faktycznych nie jest wystarczające przez stronę swego odmiennego stanowiska w sprawie. „Przy ocenie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, opartego na wadliwej ocenie dowodów, konieczne jest wykazanie przez skarżącego, jakich konkretnych uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania oraz wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścić się miał sąd. Odmienna ocena materiału dowodowego przez skarżącego, nie czyni zadość wymaganiom wykazania podstawy zaskarżenia orzeczenia wynikającej z art. 438 pkt 3 k.p.k.” (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23.06.2003 r., (...) 40/03).

Sąd Okręgowy dokonując podsumowania i oceny dowodów w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia omówił kompleksowo i w sposób niezwykle skrupulatny i wnikliwy przeprowadzone w sprawie dowody osobowe i nieosobowe. Przede wszystkim, Sąd I instancji prawidłowo – zgodnie z doświadczeniem życiowym i zasadami logicznego rozumowania – obdarzył walorem wiarygodności depozycje świadka T. Ś. i tym samym, nie zasługują na aprobatę twierdzenia skarżącego o rzekomej sprzeczności jego zeznań z pozostałym materiałem dowodowym. Bowiem okoliczność, że zeznania świadka nie korespondowały między innymi z zeznaniami innych osób, co do których świadek składał obciążające zeznania w innych postępowaniach w żadnym razie nie mogła świadczyć o niewiarygodności T. Ś.. Bowiem zważywszy na fakt, że zeznania tego świadka stanowiły zasadniczo

najważniejszy dowód w sprawie – Sąd I instancji poddał je wnikliwej analizie, co wynika z treści uzasadnienia. Nie umknęło uwadze Sądu Okręgowego, że T. Ś. zdecydował się na współpracę z organami ścigania i jest osobą z bogatą przeszłością kryminalną (str. 83-84 uzasadnienia). Dokonując wartościowania zeznań tego świadka Sąd I instancji miał także na uwadze fakt, że zdarzały się momenty, iż T. Ś. nie pamiętał pewnych okoliczności, co do innych nie był całkowicie pewien (str. 87 uzasadnienia). Ocena tych okoliczności przez Sąd I instancji nie budzi żadnych zastrzeżeń. Tym bardziej, jeśli zważyć, że był przesłuchiwany kilkadziesiąt razy. Wbrew zarzutom obrońcy oskarżonego nie były to okoliczności, które mogłyby zdyskwalifikować w całości zeznania tego świadka. Co więcej rozbieżności w zeznaniach tego świadka z zeznaniami innych świadków, co do zasady nie mogły zdyskwalifikować depozycji T. Ś..

Bowiem w przedmiotowej sprawie Sąd I instancji dokonał obiektywnej i szczególnie skrupulatnej i drobiazgowej oceny depozycji T. Ś., jak też wskazał – w pisemnych motywach wyroku vide k. 83-86, k. 90, k. 93-97, k. 99-102, k. 104-117, k. 119-124, k. 139, k. 141-142, k. 147-156, k. 163, k. 165-166, k. 169, k. 171, k. 171, k. 177 - w jakim zakresie depozycje te korespondowały z innym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Tym samym, ocena zeznań T. Ś. w kształcie, w jakim dokonał tego Sąd I instancji pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. Prawidłowo Sąd meriti odniósł się do zeznań T. Ś. oceniając, że są to zeznania jasne, logiczne i spójne z pozostałym materiałem dowodowym. Prawidłowo także skonfrontował okoliczności

wskazywane przez świadka odnoszące się do istnienia zorganizowanej grupy przestępczej o charakterze zbrojnym. O wnikliwej ocenie przez Sąd I instancji zeznań tego świadka świadczy chociażby to, że nie zaakceptował ich bezkrytycznie, ale dał im wiarę argumentując w sposób klarowny podstawy takiego stanu rzeczy. Powyższa ocena dowodów Sądu I instancji spełnia kryteria wynikające z art. 7 k.p.k. i dlatego brak jest podstaw do jej podważenia. Skarżący pomimo podjętej próby wykazania w jakim zakresie i z jakich przyczyn Sąd I instancji miałby dopuścić się dowolności w ocenie tego dowodu zadaniu temu nie sprostał.

Zauważyć należy, iż dążąc do podważenia prawidłowości oceny zeznań T. Ś., której dokonał Sąd I instancji, obrońca wskazywał – w oparciu o selektywne fragmenty zeznań tego świadka – jakoby należało je zdyskwalifikować. Tymczasem zabieg ten jedynie pozornie mógłby prowadzić do uznania o konieczności zdeprecjonowania depozycji tego świadka. Reasumując, stwierdzić należy, iż ocena zeznań T. Ś. pozostaje pod ochroną normy z art. 7 k.p.k. Wskazując wybiórczo na fragmenty zeznań T. Ś. obrońca usiłował zakwestionować ocenę zeznań tego świadka, której dokonał Sąd I instancji. Analizie poddać jednak należało całość zeznań T. Ś., czemu sprostał Sąd I instancji. Reasumując stwierdzić należy, że wskazywane przez obrońcę pozorne rozbieżności w depozycjach T. Ś. nie umknęły Sądowi I instancji, zostały przez ten Sąd ocenione i zarzut skarżącego zmierzający do całkowitej dyskwalifikacji wiarygodności tego świadka nie

był trafiony. Wbrew zatem twierdzeniom obrońcy nie doszło do uchybienia również normie z art. 410 k.p.k. W tym kontekście, nie doszło również do naruszenia normy wyrażonej w art. 366 § 1 k.p.k. zgodnie z którym na rozprawie przeprowadza się nie wszelkie wnioskowane dowody, lecz tylko takie, które mają na celu wyjaśnienie istotnych okoliczności, jak również art. 6 k.p.k. statuującego prawo do obrony, które jest potwierdzone w art. 6 ust. 3 lit. d Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

W aspekcie powyższego, brak podstaw do uwzględnienia zarzutu z punktu 1 omawianej apelacji. Nie negując wywodów natury teoretycznej, jak też nie kwestionując przytoczonych w apelacji orzeczeń należy stwierdzić, że nie znajdują one przełożenia na realia niniejszej sprawy. Należy także mieć na uwadze, że orzeczenia Sądów powszechnych zapadają zawsze w określonych stanach faktycznych i dlatego też ich tezy nie zawsze znajdują proste zastosowanie w innych sprawach. Odnosząc się zatem stricte do zarzutu sformułowanego w punkcie 1 – wskazać należy, iż Sąd I instancji poczynając od strony 169 uzasadnienia w sposób precyzyjny wskazał, z jakich powodów przypisał oskarżonemu R. S. (1) branie udziału w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym. Sąd Apelacyjny w całości aprobuje to stanowisko, uznając zarzut w tym zakresie za chybiony.

Oczywiście, Sąd Apelacyjny miał na względzie, że aby możliwe było rozważanie

przynależności konkretnych osób do zorganizowanej grupy przestępczej należy wykazać jej istnienie tejże, co też w niniejszej sprawie uczyniono. Dowody istniejące w tej materii poddał ocenom Sąd I instancji i oceny te nie wyszły poza ramy art. 7 k.p.k. Nie doszło także do obrazy art. 410 k.p.k. Ustalenia faktyczne tego dotyczące należy zatem uznać za trafne. Choć apelujący kwestionuje te oceny i ustalenia, podnosząc, że doszło do wybiórczego potraktowania materiału dowodowego, to nie przedstawia przekonujących argumentów na ich poparcie.

Niewątpliwie przestępstwo przypisane oskarżonemu wyrokiem w sprawie niniejszej cechowało się zorganizowaniem, podziałem ról, co zostało ustalone i z czym wiąże się także koordynacja podjętych działań, a co oczywiste, działania te były podejmowane w zależności od aktualnych potrzeb. W aspekcie art. 258 § 2 k.k. istotne jest wszak to, że grupa, o której mowa w tym przepisie jakkolwiek może mieć luźną strukturę, to musi charakteryzować się pewnym stopniem zorganizowania i mieć ośrodek decyzyjny, kierowniczy. Członkowie grupy nie muszą się znać między sobą, muszą jednak mieć zamiar przynależności do określonej struktury. Przy czym, (sprawa II AKa 10/12), przynależność do grupy nie musi się wiązać ze znajomością szczegółów organizacyjnych grupy, jak też znajomością mechanizmów jej funkcjonowania, jednak niezbędne jest, by sprawca czynu z art. 258 § 2 k.k. – a jest to przestępstwo umyślne - miał w ogóle świadomość istnienia jakiegokolwiek struktury grupowej, a w związku z tym zamiar przynależności do niej. Musi ona (struktura) istnieć, by w ogóle

można było mówić o istnieniu grupy w rozumieniu powyższego przepisu i istnienie to musi zostać wykazane bez względu na zakres wiedzy oskarżonego (oskarżonych) w tym względzie. Istnienie tej struktury na gruncie niniejszej sprawy Sąd Okręgowy wykazał w sposób klarowny wskazując na strukturę grupy, hierarchię jej członków, ośrodek kierowniczy, oraz decyzyjny (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 27.03.2012 r., II AKa 10/12, L.; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 23.07.2002 r., II AKa 148/01, L.).

Nie nasuwa zatem żadnych zastrzeżeń ustalenie sądu pierwszej instancji w zakresie zrealizowania, przez oskarżonego, znamion przestępstwa stypizowanego w art. 258 § 2 k.k., a opisanego w pkt XXII aktu oskarżenia zwłaszcza, że zeznania T. Ś., mającego wiedzę, nie pozostawiają co do tego żadnych wątpliwości. Dotyczy to w szczególności zeznań T. Ś., przedstawiającego szereg istotnych szczegółów funkcjonowania zorganizowanej grupy przestępczej i odnośnie poszczególnych jej członków, a w szczególności V. P., M. B. (1), A. C. (2), które nie byłyby mu znane, gdyby w tym procederze sam nie uczestniczył. Twierdzenie więc, że obciążające oskarżonego zeznania T. Ś. to bezpodstawne pomówienie, jak życzy sobie tego autor apelacji, jest nie do zaakceptowania. Swojego stanowiska skarżący nie konfrontuje ani z ustaleniami sądu meriti, ani z oceną dowodów stanowiących podstawę owych ustaleń, ani też nie wskazuje żadnych okoliczności mogących poddać w wątpliwość ustalenie sądu pierwszej instancji. Przynależność

do grupy została zatem udowodniona poprzez wskazanie konkretnych argumentów i dowodów przemawiających za słusnością takiego stanowiska (vide k. 169 i n. uzasadnienia).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie jest też zasadny zarzut z punktu 2 dotyczący naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. Zarzut naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. może być uznany za skuteczny tylko wówczas, gdy zostanie wykazane, że orzekający sąd rzeczywiście powziął niedające się usunąć wątpliwości, jednak nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego. Dla zasadności tego zarzutu nie wystarczy zaprezentowanie przez stronę własnych wątpliwości co do zgromadzonego materiału dowodowego i wymowy poszczególnych dowodów. Jeżeli poczynione ustalenia faktyczne uzależnione są od obdarzenia wiarą tej, czy innej grupy dowodów, nie wchodzi w rachubę naruszenie reguły in dubio pro reo, jak w przedmiotowej sprawie. Jak wynika z tezy do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2021 r. w sprawie o sygn. akt V KK 528/21 przepis art. 5 § 2 k.p.k. dotyczy wątpliwości, które ma i nie jest w stanie rozstrzygnąć sąd rozpoznający sprawę, nie zaś wątpliwości którejś ze stron co do prawidłowości rozstrzygnięcia dokonanego przez ten sąd. Analiza zaś uzasadnienia wskazuje, że sąd I instancji po przeprowadzeniu szczegółowego postępowania nie miał wątpliwości w kwestii sprawstwa i winy oskarżonego R. S. (1) w zakresie inkryminowanych mu czynów, w tym również czynów opisanych w punktach XXV i XXIX aktu oskarżenia. W szczególności w aspekcie faktu, iż T. Ś. w sposób szczegółowy (vide k. 1046-1047)

opisał narkotyki, którymi był częstowany. Tymczasem zasadnicze znaczenie w wykorzystaniu normy art. 5 § 2 k.p.k. ma stanowisko sądu rozstrzygającego daną sprawę. To sąd orzekający musi mieć określone wątpliwości i mimo ich niewyjaśnienia rozstrzyga je na niekorzyść oskarżonego. Dopiero wówczas można skutecznie podnosić zarzut naruszenia art. 5 § 2 k.p.k., co w przedmiotowej sprawie nie nastąpiło. W ocenie Sądu Apelacyjnego, zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k. nie może być podnoszony jednocześnie z zarzutem naruszenia art. 7 k.p.k., a w przedmiotowej sprawie w zasadzie zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. nie został skonkretyzowany przez obrońcę oskarżonego. Zarzut błędu "dowolności" jest zaś tylko wtedy słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, przy czym dla swej skuteczności wymaga on od apelującego wykazania, jakich konkretnych uchybień w świetle wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania dopuścił się sąd w dokonanej ocenie materiału dowodowego, a nie tylko ograniczenia się do własnej oceny tego materiału.

W punkcie 3 apelacji obrońca zarzucił wadliwość sporządzonego przez Sąd I instancji uzasadnienia. Na wstępie rozważań dotyczących tej części apelacji należy wskazać, że jakakolwiek obraza art. 424 k.p.k., nawet jeśli ma miejsce, nie należy do uchybień mogących mieć znaczenie dla treści skarżonego orzeczenia, bowiem do sporządzenia

uzasadnienia dochodzi po jego wydaniu, a co sprawia, że ewentualne uchybienie tej normie ma znaczenie jedynie w aspekcie możliwości kontroli instancyjnej wyroku, przy czym należy mieć także na uwadze obecną treść tego przepisu, w której mowa o zwięzłej prezentacji toku rozumowania Sądu I instancji. Tymczasem obrońca zarzucił Sądowi meriti przede wszystkim brak skrupulatnej oceny zeznań świadka T. Ś., w kontekście jego postawy procesowej, co zdaniem skarżącego stanowi wymóg kodeksowy. Podkreślić należy, iż Sąd I instancji wbrew twierdzeniom obrońcy w sposób wnikliwy – co zostało już wykazane powyżej – dokonał wartościowania pod względem dowodowym zeznań pomawiającego świadka T. Ś.. Sąd I instancji w swym uzasadnieniu w sposób nieomalże drobiazgowy przeanalizował depozycje tego świadka zestawiając je z zeznaniami, oraz wyjaśnieniami innych osób, jak też z pozostałym materiałem dowodowym. Sąd meriti odniósł się także szczegółowo do motywów, które przyświecały świadkowi T. Ś. na kolejnych etapach postępowania podczas składania przez niego zarówno wyjaśnień, jak też zeznań. To właśnie zasady zarówno doświadczenia życiowego, jak też logicznego rozumowania przemawiają za uznaniem, iż odtwarzanie zdarzeń z przeszłości może być dotknięte niepamięcią pewnych szczegółów. Autokorekta własnej wypowiedzi przekonuje o tym, że świadek starał się rzetelnie i precyzyjnie odtworzyć zdarzenia, w których brał udział, a przecież relacjonował wiele wydarzeń z perspektywy znacznego upływu czasu od nich. Reasumując stwierdzić należy, że wskazywane przez obrońcę pozorne

rozbieżności w depozycjach T. Ś. nie umknęły Sądowi I instancji, zostały przez ten Sąd ocenione i zarzut skarżącego zmierzający do całkowitej dyskwalifikacji wiarygodności tego świadka nie był trafiony. W aspekcie powyższego, Sąd Okręgowy z powinności ujętych w art. 424 k.p.k. się wywiązał, bowiem uzasadnienie wyroku obrazuje tok rozumowania tego Sądu. Tok ten nie zawiera sprzeczności, nie uchybia art. 7 k.p.k., co sprawia, że ocena dowodów pozostaje pod ochroną tego przepisu. Z tych przyczyn zarzut w punkcie 3 apelacji w tym zakresie uznać należało za niezasadny. Nadto wskazać jeszcze należy na treść art. 455a k.p.k. w zakresie postawionego przez obrońcę zarzutu w punkcie 3.

Z powodów precyzyjnie określonych powyżej okazały się również niezasadne zarzuty wyartykułowane w punktach 4-6 apelacji obrońcy oskarżonego R. S. (1).

W afirmowanych zarzutach z punktów od 7 do 12, w rozumieniu art. 438 pkt 2 k.p.k., autor apelacji sygnalizował naruszenie wskazanych w nich przepisów, w zakresie między innymi oddalenia wniosków dowodowych o wywołanie opinii biegłego toksykologa, opinii biegłego z zakresu dendrologii, o zwolnienie z tajemnicy zawodowej byłego funkcjonariusza CBŚ, czy też zaniechanie dopuszczenia dowodu z zeznań świadków I. K., P. N. i M. B. (2). Przede wszystkim, przypomnieć należy, iż oddalenie przez sąd wniosku dowodowego samo przez się nie wskazuje na naruszenie zasady prawa do obrony wyrażonej w art. 6 k.p.k. Ustawodawca przewidział wprost w art. 170 § 1 k.p.k. podstawy do oddalenia wniosków dowodowych.

Kluczowa jest więc ocena zasadności decyzji o unicestwieniu inicjatywy dowodowej strony, a nie fakt jej podjęcia. W tym miejscu, wypada dodać, że zarzuty określone w punktach od 7 do 10 zostały powtórzone we wnioskach dowodowych zawartych w przedmiotowej apelacji, które postanowieniami Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 marca 2023 roku zostały ponownie oddalone z klarowną argumentacją wyartykułowaną w treści tych postanowień. W związku z tym, nie podziela Sąd Apelacyjny w Warszawie stanowiska autora apelacji w tym zakresie o rzekomym naruszeniu przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 6 k.p.k., art. 98 § 1 k.p.k., art. 170 § 2 i 3 k.p.k., jak i art. 193 k.p.k. Odnosząc się do kwestii zaniechania wywołania opinii biegłego toksykologa to zważywszy na tezę dowodową zawartą w apelacji, a także z uwagi na brak przedmiotu badania i tym samym okoliczność, że dowodu tego nie da się przeprowadzić, a nadto, jego przeprowadzenie na wskazaną przez obrońcę okoliczność byłoby nieprzydatne do stwierdzenia wnioskowanej okoliczności, wniosek w tym względzie nie zasługiwał na uwzględnienie. Podobnie nie zasługiwały na aprobatę wnioski dowodowe obrońcy zmierzające do – jak to określił tenże w tezie dowodowej – weryfikacji zeznań T. poprzez przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków P. N., I. K. i M. B. (2), a także poprzez zwrócenie się do Konsulatu Republiki U. o informację, kiedy i ile razy oskarżony R. S. (1) przebywał na terenie tego państwa. Bowiern dowód z zeznań świadka T. Ś. – mimo że niezwykle doniosły – nie był przecież jedynym i wyłącznym dowodem stanowiącym

podstawę ustaleń faktycznych. Podstawą dowodową ustalonego stanu faktycznego, w zakresie czynów przypisanych oskarżonemu R. S. (1) stanowiły wszak również inne osobowe źródła dowodowe, które są kwestionowane, co, z uwagi na postawę oskarżonego, nieprzyznającego się do popełnienia zarzuconych mu czynów, wydaje się całkowicie naturalne. Jako niezasadne potraktować należy również zarzuty z punktów 11 i 12. Bowiem nie powielając wszystkich podniesionych wyżej argumentów skarżący nie wykazał, aby zaniechanie przeprowadzenia dowodów w nich określonych stanowiło naruszenie przepisów prawa mające wpływ na treść zapadłego orzeczenia. Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zakwestionowania relacji T. Ś. na temat posiadania przez oskarżonego R. S. (1), bez wymaganego prawem zezwolenia, dwóch jednostek broni palnej w postaci pistoletów Skorpion oraz CZ.

Odnosząc się zaś do zarzutu z punktu 13 (wskazano w nim naruszenie art. 12 k.k. poprzez jego niezastosowanie) w pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że Sąd Najwyższy odnośnie do tej przyczyny odwoławczej wyraził w wielu orzeczeniach istotne poglądy. Wskazał m.in., że odwołanie się do zarzutu rażącego naruszenia prawa materialnego może mieć miejsce jedynie wówczas, gdy skarżący zarzuca dokonanie błędnej wykładni zastosowanego przepisu, zastosowanie nieodpowiedniego przepisu lub niezastosowanie określonego przepisu w sytuacji, gdy jego zastosowanie jest obowiązkowe, ale pod jednym warunkiem – a mianowicie, że czyni to bez kwestionowania dokonanych

przez sąd ustaleń faktycznych. Innymi słowy rzecz ujmując – obraza prawa materialnego może być przyczyną odwoławczą jedynie wtedy, gdy ma ona charakter samoistny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 04.05.2005 r., II KK 478/04, L.). Podkreślić przy tym trzeba, że obraza przepisów prawa materialnego może wystąpić z różnych przyczyn, a w szczególności polegać może na błędnej wykładni danego przepisu, na zastosowaniu nieodpowiedniego przepisu lub zastosowaniu go w nieodpowiedni sposób, bądź też na zastosowaniu przepisu pomimo zakazu określonego rozstrzygnięcia lub niezastosowaniu normy, której stosowanie było obowiązkowe. Natomiast zgodnie z doktryną i utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego nie stanowi obrazy prawa materialnego generalnie samo nieskorzystanie przez sąd z przysługujących mu możliwości określonego rozstrzygnięcia (wyr. SN z 18.6.2003 r., IV KKN 101/00, L.). A zatem, może też polegać na niezastosowaniu przepisu bezwzględnie obowiązującego albo zastosowaniu przepisu pomimo bezwzględnego zakazu. Natomiast zastosowanie albo niezastosowanie przepisu dotyczącego instytucji o charakterze fakultatywnym nie stanowi obrazy przepisów prawa materialnego. Istotnie też należy zgodzić się, że obraza prawa materialnego powinna wynikać z samej treści wyroku (por. postanowieni Sądu Najwyższego z dnia 28.03.2017 r., III KK 498/16, L.). Błędem zaś w ustaleniach faktycznych, a nie obrazą prawa materialnego, jest także przyjmowanie za punkt wyjścia nie to co sąd ustalił, lecz to co sąd powinien był ustalić (por. postanowienie Sądu

Najwyższego z dnia 05.01.2017 r., IV KK 430/16, KZS 2017, Nr 4, poz. 15). A zatem, obraza prawa materialnego ma miejsce wtedy, gdy stan faktyczny został w orzeczeniu prawidłowo ustalony, a nie zastosowano do niego właściwego przepisu prawa materialnego, a także w sytuacji niezastosowania określonego przepisu, gdy jego zastosowanie było obowiązkowe.

Nie ma zatem podstaw do kwestionowania uznania oskarżonego za winnego popełnienia przestępstw opisanych w punktach XXVI-XXIX aktu oskarżenia i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej uczestnictwa w obrocie znaczną ilością ustaloną przez sąd pierwszej instancji środków odurzających w warunkach czynu ciągłego określonego w art. 12 k.k., a tym samym, zaniechanie uznania zachowania opisanego w punkcie XXV aktu oskarżenia za zachowanie stanowiące element tego czynu ciągłego. Podstawę dowodową tej części przestępczej działalności oskarżonego stanowiły osobowe źródła dowodowe, co przedstawione zostało wyczerpująco w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, ze wskazaniem konkretnych dowodów. W dalszej części uzasadnienia sąd pierwszej instancji wskazał powody, dla których uznał za wiarygodne dowody stanowiące podstawę ustalonych faktów i oceny tej nie da się zakwestionować mimo podejmowanej, w tym zakresie, próby przez autora apelacji w aspekcie naruszenia zasady swobodnej oraz kompleksowej oceny ujawnionego w sprawie materiału dowodowego. Ma tego świadomość apelujący obrońca oskarżonego, który w uzasadnieniu wniesionego środka odwoławczego

nie afirmuje błędów logicznych czy precyzyjnych w rozumowaniu sądu, niezgodności oceny z wiedzą czy doświadczeniem życiowym. Prezentuje za to odmienny pogląd na ocenę przeprowadzonych dowodów i uważa, że skoro oskarżony przeczy wnioskom płynącym z przeprowadzonych dowodów i ustaleniom sądu pierwszej instancji, to ocena ta musi być dotknięta błędami. Każdy bowiem dowód niekorzystny dla oskarżonego, według autora apelacji to bezpodstawne pomówienia "skruszonego kryminalisty". Nie akceptuje też sąd odwoławczy tezy stawianej przez obrońcę oskarżonego R. S. (1) o rzekomym zaniechaniu odniesienia się do zeznań świadków występujących w innych sprawach w charakterze oskarżonych, którzy w swoich zeznaniach podważali wiarygodność świadka T. Ś. (jak chociażby A. P., czy G. P.). Powyższe stoi wszak w opozycji do treści uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego (vide k. 125 i następne). Tezy tej skarżący, w istocie rzeczy, w żaden sposób nie uzasadnia i nawet nie odnosi się do rozważań sądu pierwszej instancji, przedstawionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (vide k. 181 i verte). Trudno więc w tej sytuacji podjąć nawet polemikę z autorem apelacji, aby wykazać całkowitą bezpodstawność sygnalizowanego uchybienia w tym właśnie zakresie.

Reasumując, stwierdzić należy, że wbrew twierdzeniom autora apelacji, sąd pierwszej instancji w wielce obiektywny sposób ocenił ujawniony w sprawie materiał dowodowy i wyprowadził z tej oceny trafne wnioski. Nie jest więc tak, że w polu widzenia sądu meriti znajdowały się wyłącznie niekorzystne dla

oskarżonego dowody, zaś tych dowodów, które, jak ujmuje to autor apelacji, świadczyć mają o braku winy oskarżonego – skarżący nie afirmuje. Być może są to te same dowody, ale ocenione zgodnie z intencją skarżącego. Rzecz jednak w tym, że jest to właśnie, tak wielokrotnie przypisywana sądowi pierwszej instancji, subiektywna ocena apelującego obrońcy, całkowicie oderwana od realiów sprawy.	
Wniosek	
Wniosek o uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.	
Wniosek niezasadny z przyczyn wskazanych szczegółowo powyżej.	

4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU	
4.1.	-----
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności	
-----	-----
5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO	

<p>1.7. <u>Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</u></p>	
<p>5.1.1.</p>	<p>Przedmiot utrzymania w mocy</p>
<p>Utrzymanie w mocy wyroku w zakresie nie podlegającym modyfikacji orzeczeniem sądu odwoławczego opisanej w punkcie 5.2.1.</p>	
<p>Zwięźle o powodach utrzymania w mocy</p>	
<p>Prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu I instancji w zakresie ustalenia sprawstwa oskarżonego R. S. (1), kwestii jego winy i co do zasady kwalifikacji prawnej przypisanych mu czynów.</p> <p>Brak stwierdzenia uchybień wskazanych w środku odwoławczym w tym zakresie, a także uznania zasadności podniesionych zarzutów oraz uwzględnienia sformułowanych wniosków. Zarzuty zawarte w złożonej apelacji oraz zaprezentowane twierdzenia w tej części, stanowią polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji. Skarżący prezentuje w apelacji własny, subiektywny punkt widzenia odnośnie meritum sprawy bez uwzględnienia rzeczywistej treści dowodów i wymowy całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności.</p> <p>Jakkolwiek apelujący obrońca oskarżonego nie kwestionował rozstrzygnięcia o karze, ani w zakresie kar jednostkowych, ani w zakresie kar łącznych pozbawienia wolności i grzywny, to jednak, z uwagi na zakres zaskarżenia, przyjąć należało, iż kontroli odwoławczej poddana musi być i ta część zaskarżonego wyroku. Nie wykazała ona jednak, aby wyrokujący w pierwszej instancji Sąd Okręgowy w Warszawie przekroczył reguły sędziowskiego wymiaru kary. W ocenie Sądu Apelacyjnego w Warszawie dobór oraz intensywność środków karnych, we właściwych, uzasadnionych ich rangą, proporcjach, uwzględnia dyrektywy oraz okoliczności mające wpływ na wymiar kary, a przede wszystkim kary jednostkowe nie przekraczają stopnia winy. Uprawnione jest przekonanie o współmierności orzeczonych kar jednostkowych, zaś kary łączne wymierzona na zasadzie częściowej absorpcji, o dwa lata przekraczająca wymiar najsurowszej kary jednostkowej pozbawienia wolności i jednocześnie o osiem lat i 4</p>	

miesiące niższa od sumy kar, nie może być uznana za rażąco niewspółmierna w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k.

Podkreślić również należy, iż orzekanie o karze ma charakter indywidualny i jest procesem do pewnego stopnia subiektywnym, obejmującym dokonanie wyboru oraz zastosowanie odpowiedniej represji karnej właściwej dla konkretnej sytuacji i konkretnego sprawcy. Z tych powodów zasady i dyrektywy orzekania w przedmiocie kary zawarte w art. 53 k.k. pozostawiają organowi orzekającemu pewien zakres swobody w procesie jej wymierzania. Przy czym, jak wskazuje się w orzecznictwie, zarzut niewspółmierności nie wymaga wskazania nowych, nieustalonych przez sąd okoliczności, polegać bowiem może na wykazaniu, że okoliczności prawidłowo ustalone mają takie znaczenie i ciężar gatunkowy, których orzeczona kara bądź nie uwzględnia w ogóle, bądź uwzględnia je w stopniu niedostatecznym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23.10.1974 r., V KRN 78/74, Lex 18899).

Sąd Okręgowy w przypadku oskarżonego R. S. (1) dostrzegł zarówno okoliczności łagodzące, w tym między innymi dotychczasową niekaralność i sytuację osobistą oskarżonego (która również została uaktualniona poprzez załączone na etapie postępowania apelacyjnego dokumenty), ale też okoliczności obciążające takie jak wysoki stopień społecznej szkodliwości czynów, działanie z niskich pobudek osiągnięcia korzyści majątkowej. Tym samym, w okolicznościach tej sprawy kary w wymiarze ukształtowanym orzeczeniem Sądu I instancji zapewnią odpowiednie oddziaływanie w zakresie prewencji ogólnej, będą odpowiadały społecznemu poczuciu sprawiedliwości. Taka sankcja – w swym całokształcie – uwzględnia wszystkie dyrektywy wymiaru kary wskazane w art. 53 k.k., stanowiąc karę adekwatną i sprawiedliwą, czyli karę, która bilansuje zarówno okoliczności obciążające jak i łagodzące. W ocenie Sądu Apelacyjnego orzeczone wobec oskarżonego kary nie noszą cech rażącej niewspółmierności w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k.

Tym samym trafne są rozstrzygnięcia w zakresie orzeczonych wobec oskarżonego R. S. (1) kar jednostkowych, a ostatecznie również kary łącznej pozbawienia wolności i kary łącznej grzywny, których nie można uznać za rażąco niewspółmiernie surowe w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. Tylko zaś taka ocena pozwalałaby na zmianę orzeczenia w tym zakresie.

<p>Wymierzone kary są karami współmiernymi do stopnia społecznej szkodliwości czynów oraz stopnia zawinienia, uwzględniają także właściwości i warunki osobiste oskarżonego. Orzeczone kary łączne pozbawienia wolności i grzywny w sposób prawidłowy uwzględniają i realizują stawiane przed nimi cele wychowawcze i zapobiegawcze, o jakich mowa w art. 53 § 1 i 2 k.k.</p> <p>Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do kwestionowania reakcji prawo – karnej zastosowanej wobec oskarżonego R. S. (1).</p> <p>Brak także podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji w odniesieniu do oskarżonego R. S. (1). Z tych powodów Sąd Apelacyjny, nie dopatrując się również uchybień podlegających uwzględnieniu z urzędu, określonych w art. 439 k.p.k. i art. 440 k.p.k., zaskarżony wyrok wobec oskarżonego utrzymał w mocy w zakresie nie podlegającym modyfikacji opisanej w punkcie 5.2.1.</p>	
<p>1.8. <i>Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</i></p>	
<p>5.2.1.</p>	<p>Przedmiot i zakres zmiany</p>
<p>Zmieniono zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego R. S. (1) w ten sposób, że:</p> <ul style="list-style-type: none"> - za podstawę prawną skazania i wymiaru kary co do czynu opisanego w punkcie XXIV aktu oskarżenia i przypisanego w punkcie 16 przyjęto przepisy w brzmieniu obowiązującym do dnia 07 czerwca 2010 roku; - za podstawę prawną skazania i wymiaru kary co do czynu opisanego w punkcie XXV aktu oskarżenia i przypisanego w punkcie 17 na podstawie art. 4 § 1 k.k. przyjęto przepisy w brzmieniu obowiązującym do dnia 08 grudnia 2011 roku; - za podstawę prawną wymierzonych oskarżonemu w punkcie 20 kar łącznych na podstawie art. 4 § 1 k.k. przyjęto przepisy w brzmieniu obowiązującym do dnia 07 czerwca 2010 roku. 	
<p>Zwięźle o powodach zmiany</p>	

Powyższe zmiany zostały dokonane zważywszy na kierunek środka odwoławczego, granice zaskarżenia i podniesione zarzuty odwoławcze.

Zgodnie z treścią art. 4 k.k., jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawy. Jest przy tym oczywiste, że chodzi tu o każdą zmianę stanu prawnego. Przez pojęcie ustawy obowiązującej poprzednio należy bowiem rozumieć wszelkie uregulowania mogące mieć zastosowanie w konkretnej sprawie, a więc zarówno te, które obowiązywały w czasie popełnienia czynu zabronionego, jak i pozostałe - do momentu wyrokowania. Ustawa względniejsza to natomiast taka ustawa, która umożliwia dokonanie korzystniejszej oceny prawnokarnej czynu zabronionego, prowadząc do przyjęcia bądź to łagodniejszych reguł odpowiedzialności karnej, bądź do zastosowania łagodniejszych sankcji. Fakt, że wymierzone przez Sąd Okręgowy kary mieszczą się w granicach ustawowego zagrożenia przewidzianego tak w ustawie nowej, jak i w obowiązujących uprzednio, nie przesądza automatycznie, że nie jest konieczna weryfikacja, która z ustaw jest względniejsza dla sprawy. Tym samym, uwzględnić należało zmiany przepisów dokonane na przestrzeni od dokonania czynów zabronionych do chwili orzekania w niniejszej sprawie i dostrzec, że takowe istotnie dotknęły przepisy art. 56 ust. 3 i art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (z dniem 09.12.2011 r.), ale też doszło do zmiany w zakresie sankcji prawno – karnych (zaostżenia) w odniesieniu do kar grzywnien (z dniem 08.06.2010 r.).

W aspekcie powyższego, na skutek analizy temporalnej i uwzględniając całościowo konsekwencje prawno – karnych związanych z przedmiotowym skazaniem, Sąd Apelacyjny stwierdził, że ustawą względniejszą dla oskarżonego R. S. (1) w analizowanej sprawie w odniesieniu do czynu opisanego w punkcie XXIV aktu oskarżenia i przypisanego w punkcie 16 będą przepisy w brzmieniu obowiązującym do dnia 07 czerwca 2010 roku, zaś co do czynu opisanego w punkcie XXV aktu oskarżenia i przypisanego w punkcie 17 na podstawie art. 4 § 1 k.k. będą to przepisy w brzmieniu obowiązującym do dnia 08 grudnia 2011 roku, zaś w odniesieniu do kar łącznych wymierzonych oskarżonemu w punkcie

20 przepisy w brzmieniu obowiązującym do dnia 07 czerwca 2010 roku.

1.9. <i>Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</i>	
1.1.7. <i>Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</i>	
5.3.1.1.1.	----- # art. 439 k.p.k. -----
Zwięźle o powodach uchylenia	
-----	-----
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości # art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia	
-----	-----
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania # art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia	
-----	-----
5.3.1.4.1.	----- # art. 454 § 1 k.p.k. -----
Zwięźle o powodach uchylenia	
-----	-----

1.1.8. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania		
-----	-----	
1.10. <u>Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</u>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
-----	-----	-----
6. Koszty Procesu		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
3.	Na podstawie art. 636 k.p.k., art. 2 ust. 1 pkt 6 i art. 3 ust. 1 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 2023 r., poz. 123 z póź. zm.) zasądzone od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3600 złotych tytułem opłaty za druga instancję i kwotę 20 złotych tytułem wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym.

7. PODPIS
SSA Przemysław Filipkowski
SSA Sławomir Machnio SSO (del.) Anna Gąsior–Majchrowska

<u>1.3. Granice zaskarżenia</u>		
Kolejny numer załącznika	1	
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego R. S. (1)	

Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 02 marca 2017 roku w sprawie XII K 108/13	
<u>1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</u>		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
<u>1.3.2. Podniesione zarzuty</u>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	

#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
<u>1.4. Wnioski</u>			
#	uchylenie	#	zmiana